



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
ZESPÓŁ REALIZACJI 00 - 503 W A R S Z A W A
BADAŃ 621 - 07 - 57, 628 - 90 - 17 TELEFAX 629 - 40 - 89
INTERNET: <http://www.cbos.pl> E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/118/118/97

POPULARNOŚĆ POLITYKÓW PRZED WYBORAMI

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, WRZESIEŃ '97

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

W jednym z przedwyborczych sondaży CBOS¹ przedstawiliśmy badanym listę polityków - liderów partii i ugrupowań startujących w wyborach - **prosząc o wskazanie, na którego z nich głosowaliby, gdyby był on kandydatem w ich okręgu wyborczym**. Jest to swoisty test popularności wyborczej i poparcia dla poszczególnych polityków, z jednej strony nie ograniczający wyrażenia sympatii dla nich tylko do zwolenników partii, którą reprezentują, z drugiej - pozwalający uchwycić, którzy z liderów cieszą się w elektoratach własnych ugrupowań największą popularnością.

Na liście przedstawionej badanym umieszczono po trzech liderów z głównych ugrupowań politycznych oraz po jednym polityku z partii, cieszących się mniejszym poparciem społecznym, bądź też osoby znane, o bardzo wyrazistej sylwetce politycznej.

POPULARNOŚĆ WYBORCZA POLITYKÓW

W rankingu popularności wyborczej pierwsze miejsce zajął Włodzimierz Cimoszewicz. Decydowało tu z pewnością poparcie najliczniejszego potencjalnie elektoratu SLD, ale wypada odnotować, że w lipcowym rankingu zaufania do polityków Włodzimierz Cimoszewicz zajmował miejsce przy końcu pierwszej dziesiątki, za takimi postaciami występującymi na naszej wyborczej liście, jak: Józef Zych, Tadeusz Mazowiecki czy Waldemar Pawlak. Nie dziwi natomiast druga pozycja Józefa Zycha, polityka cieszącego się niezmiennie dużym zaufaniem społecznym. Odsetek głosów, jakie uzyskał w naszym sondażu, jest przy tym wyższy od odsetka osób deklarujących oddanie głosu na partię, którą reprezentuje. Obaj wymienieni politycy są także najczęściej wskazywani jako osoby, na które oddano by głosy w drugiej kolejności.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (87) przeprowadzono w dniach 26 sierpnia - 1 września '97 na 2265-osobowej reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Trzecie miejsce zajął Marian Krzaklewski, wyprzedzając nieznacznie Leszka Balcerowicza. Biorąc jednak pod uwagę znacznie większą liczebność elektoratu AWS niż Unii Wolności należy stwierdzić, że poparcie dla lidera AWS jest jednak relatywnie słabsze.

Następne miejsca wyborczego rankingu zajęli Jan Olszewski i Waldemar Pawlak, a za nimi Tadeusz Mazowiecki razem z Januszem Korwin-Mikkem, który otrzymał taką samą liczbę „głosów”, choć w ramach „drugiego wyboru” zyskał ich już znacznie mniej.

Tabela 1

w procentach

Gdyby w nadchodzących wyborach w Pana(i) okręgu wyborczym kandydowali następujący politycy, to na którego z nich oddał(a)by Pan(i) swój głos?	Wskazania respondentów	
	w pierwszej kolejności	w drugiej kolejności
Włodzimierz Cimoszewicz	14,0	7,9
Józef Zych	11,2	11,9
Marian Krzaklewski	9,3	7,1
Leszek Balcerowicz	7,9	7,0
Jan Olszewski	5,7	7,5
Waldemar Pawlak	5,3	7,5
Tadeusz Mazowiecki	3,1	6,2
Janusz Korwin-Mikke	3,1	2,9
Ryszard Bugaj	2,5	3,5
Leszek Miller	2,5	3,5
Hanna Suchocka	2,4	5,7
Józef Oleksy	2,2	4,2
Leszek Moczulski	1,6	2,9
Wiesława Ziółkowska	1,1	2,7
Zbigniew Bujak	1,0	2,2
Czesław Bielecki	0,7	1,3
Roman Jagieliński	0,5	1,4
Zbigniew Romaszewski	0,5	1,3
Andrzej Lepper	0,3	0,7
Marek Kempki	0,2	0,4
Antoni Macierewicz	0,1	0,5
Bolesław Tejkowski	0,0	0,2
Na żadnego z nich, głosował(a)bym na innego kandydata	3,8	-
Trudno powiedzieć	11,7	-
W ogóle nie zamierzam głosować	9,2	-

Pierwszą dziesiątkę zamykają Ryszard Bugaj i Leszek Miller, którzy uzyskali tyle samo wskazań zarówno w pierwszej, jak i w drugiej kolejności. Niewiele ustępują im: Hanna Suchocka, która cieszyła się przy tym znacznie większym poparciem w drugiej kolejności, i Józef Oleksy, także z relatywnie znacznym poparciem jako kandydat w drugiej kolejności.

Najmniej głosów otrzymali: Bolesław Tejkowski, Antoni Macierewicz i Andrzej Lepper, co odzwierciedla przypuszczalnie społeczny brak zaufania czy niechęć do tych polityków, oraz - znacznie mniej znany niż pozostali - jeden z liderów AWS, Marian Kempki.

Głosy zwolenników największych ugrupowań politycznych okazały się jednak dość rozproszone. Mimo że w elektoracie **Akcji Wyborczej „Solidarność”** dominowało poparcie dla Mariana Krzaklewskiego (45%), jednak pozostali oddaliby swoje głosy na wielu polityków z innych ugrupowań: Józefa Zycha (9%), Jana Olszewskiego (7%), Leszka Balcerowicza (6%), Leszka Moczulskiego (4%), Tadeusza Mazowieckiego (4%), Janusza Korwin-Mikkego (4%). Politycy samego AWS - Czesław Bielecki i Marek Kempki - zebrali tylko po 1% głosów elektoratu tego ugrupowania.

Wprawdzie aż połowa sympatyków **Sojuszu Lewicy Demokratycznej** (51%) oddałaby swój głos na Włodzimierza Cimoszewicza, jednak spośród pozostałych więcej głosowałoby na Józefa Zycha (12%), reprezentującego PSL, niż na Leszka Millera (9%) czy Józefa Oleksego (9%). Pewnym poparciem cieszył się w tym elektoracie także Leszek Balcerowicz (3%).

Wyborcy **Unii Wolności**, preferując zdecydowanie Leszka Balcerowicza (52%) i dość często wskazując na Tadeusza Mazowieckiego (12%), również oddaliby swoje głosy na polityków innych partii: Włodzimierza Cimoszewicza (6%) czy Józefa Zycha (6%), częściej nawet niż na reprezentującą ich Hannę Suchocką (5%).

W elektoracie **Polskiego Stronnictwa Ludowego** tylko jedna trzecia wyborców wskazała na Józefa Zycha (34%), a blisko jedna czwarta na Waldemara Pawlaka (23%). Pozostali sympatycy PSL najczęściej poparliby Włodzimierza Cimoszewicza (11%) i innych polityków z różnych partii (od 3% do 1%).

Bardzo rozproszone okazały się głosy sympatyków **Unii Pracy**. Najczęściej wskazywano na lidera tej partii Ryszarda Bugaję (17%), ale relatywnie znaczne odsetki wskazań uzyskali także politycy z innych ugrupowań: Włodzimierz Cimoszewicz (14%), Józef Zych (12%), Jan Olszewski (11%), Leszek Balcerowicz (10%) i Tadeusz Mazowiecki (7%).

Rozproszone też były głosy potencjalnych wyborców **Krajowej Partii Emerytów i Rencistów**, jednak wpływ na to miał niewątpliwie fakt, że na liście polityków przedstawionej badanym nie było lidera tej partii. Najczęściej wskazywano na Józefa Zycha (23%) i Włodzimierza Cimoszewicza (18%), następnie na Mariana Krzaklewskiego (8%), Ryszarda Bugaję (7%), Jana Olszewskiego (5%) i Waldemara Pawlaka (5%).

Podobne rozproszenie głosów odnotowaliśmy również wśród znajdujących się w analogicznej sytuacji (brak swego przedstawiciela na naszej liście) mało licznych zwolenników **Bloku dla Polski**.

Najbardziej monolityczni w okazywaniu poparcia okazali się zwolennicy **Ruchu Odbudowy Polski**. Większość z nich wskazała Jana Olszewskiego (62%), względnie znaczące odsetki głosów uzyskali ponadto Józef Zych (10%), Janusz Korwin-Mikke (8%), Marian Krzaklewski (5%) i Leszek Balcerowicz (3%). Poza pojedynczymi głosami na Hanę Suchocką i Zbigniewa Romaszewskiego, nikt z pozostałych polityków nie uzyskał w tym ugrupowaniu żadnego głosu, nawet reprezentujący je Antoni Macierewicz.

ANTYPATIE WYBORCZE

Antypatie żywione do określonych polityków mogą mieć znaczny wpływ - może nawet większy niż sympatie - na to, które ugrupowanie będzie się popierać w wyborach. Dlatego też poproszono badanych o wskazanie tych osób z naszej listy, na które na pewno nie oddaliby swego głosu.

Tabela 2

w procentach

Na którego z tych polityków na pewno by Pan(i) nie zagłosował(a)?	Wskazania respondentów
Józef Oleksy	16,8
Marian Krzaklewski	10,8
Andrzej Lepper	7,9
Włodzimierz Cimoszewicz	7,7
Janusz Korwin-Mikke	5,8
Leszek Balcerowicz	5,5
Leszek Moczulski	5,3
Leszek Miller	4,3
Hanna Suchocka	3,7
Bolesław Tejkowski	3,7
Waldemar Pawlak	3,1
Jan Olszewski	2,7
Tadeusz Mazowiecki	2,1
Zbigniew Romaszewski	1,0
Ryszard Bugaj	0,8
Czesław Bielecki	0,5
Antoni Macierewicz	0,5
Wiesława Ziółkowska	0,5
Roman Jagieliński	0,3
Zbigniew Bujak	0,3
Marek Kempski	0,2
Józef Zych	0,1
Nie ma takiego, na którego bym nie zagłosował(a)	2,5
Trudno powiedzieć	13,7

Listę polityków zdecydowanie odrzucanych otwiera Józef Oleksy (17%), wyprzedzając wyraźnie drugiego z kolei, Mariana Krzaklewskiego (11%). Za nimi na liście z podobnymi odsetkami „głosów negatywnych”, choć z zupełnie różnych - jak można przypuszczać - powodów znaleźli się Włodzimierz Cimoszewicz i Andrzej Lepper. Pięcioprocentowy negatywny „próg” przekroczyła również trójka innych polityków: Janusz Korwin-Mikke, Leszek Balcerowicz i Leszek Moczulski. Pierwszą dziesiątkę negatywnych wyborów zamyka także zestaw bardzo odmiennych osobistości z życia politycznego: Leszek Miller, Hanna Suchocka i Bolesław Tejkowski.

Natomiast najmniej negatywnych głosów zebrał polityk cieszący się niemal powszechnym zaufaniem - Józef Zych. Poza nim najmniejszą liczbę wskazań negatywnych (poniżej 1%) uzyskali różni politycy, w niektórych przypadkach mało znani.

Elektoraty poszczególnych ugrupowań politycznych odmiennie rozkładają swoje niechęci. Zwolennicy **AWS** odrzucają przede wszystkim polityków z SLD, głównie Józefa Oleksego (40%). Znacznie rzadziej deklarują antypatię do Włodzimierza Cimoszewicza (18%) i Leszka Millera (9%). Z polityków innych ugrupowań odnotować należy jeszcze negatywne głosy na Andrzeja Leppera (8%) i Janusza Korwin-Mikkego (4%).

Sympatycy **SLD** bardziej równomiernie rozkładają swoją antypatię, obdarzając nią przede wszystkim mniej znaczące, choć bardzo wyraziste postacie ze sceny politycznej, jednak z wyjątkiem Mariana Krzaklewskiego (30%), który ma wyraźną przewagę nad pozostałymi - Leszkiem Moczulskim (12%), Andrzejem Lepperem (11%) i Bolesławem Tejkowskim (9%). Dość znaczny odsetek negatywnych głosów uzyskał także wśród zwolenników SLD Leszek Balcerowicz (7%).

Podobnie jest w elektoracie **Unii Wolności**, w którym wśród antypatii na pierwszych miejscach znajdujemy obok rywali politycznych, jak Józef Oleksy (24%), także Andrzeja Leppera (20%) i Bolesława Tejkowskiego (10%), a następnie dopiero Leszka Millera (9%), Waldemara Pawlaka (7%) i Włodzimierza Cimoszewicza (7%).

Wyborcy **PSL** mniej więcej równie często odrzucają możliwość głosowania na Józefa Oleksego (12%), Leszka Balcerowicza (12%), Mariana Krzaklewskiego (12%) i Andrzeja Leppera (11%). Dalsze miejsca zajmują Hanna Suchocka (6%) i Leszek Moczulski (5%). Z reprezentantów koalicyjnego partnera PSL jest tu wprowadzicie tylko Józef Oleksy, ale sympatycy SLD na żadnego z polityków PSL nie wskazywali często.

Podzielone są też antypatie potencjalnego elektoratu **Unii Pracy**. Jednak pierwsze miejsce zdecydowanie zajmuje Marian Krzaklewski (25%), drugie - Hanna Suchocka (14%), a następne ze zbliżoną liczbą głosów: Józef Oleksy (8%), Włodzimierz Cimoszewicz (7%), Leszek Balcerowicz (7%) oraz Janusz Korwin-Mikke (7%).

Sympatycy **ROP** mają natomiast niechęć wyraźnie politycznie skoncentrowaną - trzy pierwsze miejsca wśród ich antypatii zajmują politycy SLD: Józef Oleksy (37%), Włodzimierz Cimoszewicz (21%) i Leszek Miller (11%). Na dalszych pozycjach znaleźli się: Andrzej Lepper (7%), Waldemar Pawlak (5%) i Marian Krzaklewski (4%).

Wśród zwolenników **Bloku dla Polski** negatywne wskazania również najczęściej dotyczą polityków SLD - Józefa Oleksego (23%) i Włodzimierza Cimoszewicza (12%).

Negatywne wybory sympatyków **KPEiR** odnoszą się do bardzo różnych polityków, nikt nie wyróżnia się w sposób zdecydowany. Na pierwszym miejscu listy antypatii jest wprawdzie Józef Oleksy (15%), ale różnica między nim a pozostałymi jest niewielka - kolejne antypatie to Leszek Moczulski (11%), Hanna Suchocka (10%), Marian Krzaklewski (10%) oraz Janusz Korwin-Mikke (8%), Andrzej Lepper (8%) i Leszek Balcerowicz (7%).



W rankingu popularności wyborczej polityków pierwsze miejsca zajęli Włodzimierz Cimoszewicz i Józef Zych, wyprzedzając Mariana Krzaklewskiego i Leszka Balcerowicza. Mimo że o liczbie „oddanych głosów” decydowała głównie liczebność stojących za politykami elektoratów, jednak niektórzy z nich - przede wszystkim Józef Zych - uzyskali znacznie większe poparcie niżby z tego wynikało. Wyborcy, choć sympatyzują z określonym ugrupowaniem, mają też wyraźne preferencje dotyczące poszczególnych osób, niezależnie od tego, którą partię one reprezentują. Mają też swoje antypatie, niekoniecznie związane z poglądami politycznymi. Wśród antypatii - polityków, na których na pewno by nie oddano głosu - najczęściej wskazywano Józefa Oleksego.